

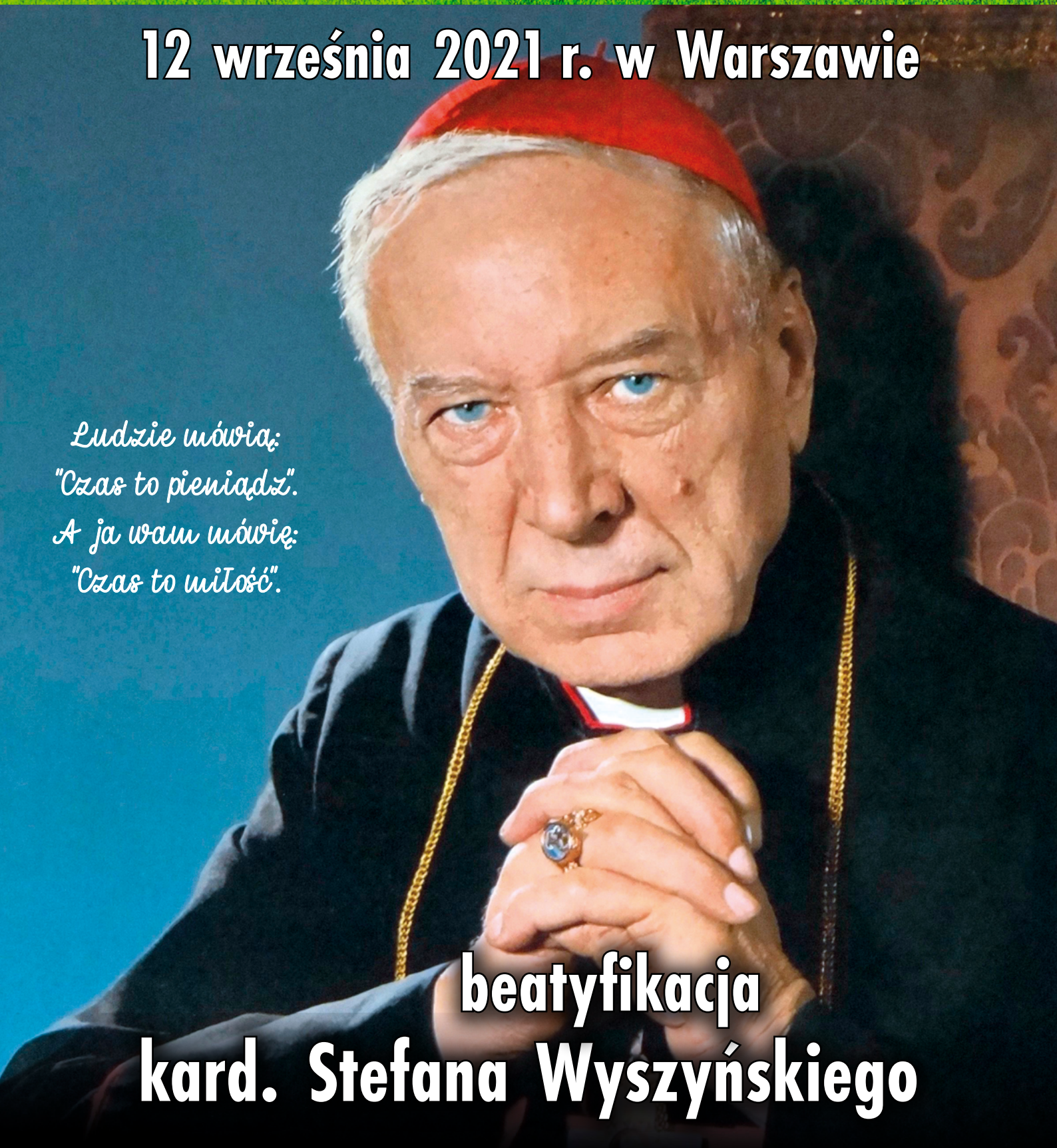


ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XXI Nr 7 (290) Kończyce Wielkie WRZESIEŃ 2021
<http://parafia.konczycewielkie.pl> aniolkonczycki@interia.pl

12 września 2021 r. w Warszawie

*Ludzie mówią:
"Czas to pieniądz".
A ja wam mówię:
"Czas to miłość".*



beatyfikacja
kard. Stefana Wyszyńskiego

Wdzięczność jest pamięcią serca,
dlatego **dziękujemy** następującym Rodzinom,
które złożyły dar
na malowanie wieży i dachu naszego kościoła



Krystyna i Władysław Bierscy
Anna Bijok
Aleksander Bystranowski
Dorota Chmiel
Damian Czakon
Krzysztof Czakon
Stanisława Czakon
Magdalena i Wojciech Czempiel
Wioleta Dalach
Helena i Stanisław Fajcik
Mariola i Franciszek Gorol
Barbara Goryczka
Bartłomiej Hanzel
Renata i Józef Herman
Aniela i Stanisław Jamroz
Adrian Juroszek
Małgorzata i Władysław Juroszek
Józef Kamiński
Maria Kisiała
Krzysztof Klimosz
Stanisław Kłóska
Helena Koczy
Maria i Ryszard Kotulak
Irena i Daniel Kubala
Rodzina Kuś
Beata i Jacek Kwik
Bronisława Lenartek
Rodzina Lewandowski
Marta Machej
Michał Majętny
Aniela Matuszek
Anna Matuszek
Marek Matusznyi
Grzegorz Mazgaj

Dorota Mędrak-Dziadek
Rodzina Mikszan
Roman Mokrzycki
Maria Mołek
Justyna Morski-Żmij
Zofia Pała
Zofia Parchańska
Aniela i Władysław Parchański
Anna i Jan Parchański
Grzegorz Parchański
Urszula Pawłowska
Józef Piekarczyk
Ryszard Piekarczyk
Halina Salachna
Iwona Staniek
Lucyna Stawarczyk
Anna Stoszek
Bogusław Sufa
Maria i Józef Sufa
Mariola Sufa
Irena Sztymon
Tomasz Sztymon
Rodzina Szuster
Rodzina Tomaszaków
Anna i Franciszek Tomica
Marek Tomica
Aleksander Tymon
Marta Tymon
Piotr Walica
Maria Wawrzyczek
Radosław Winkler
Bolesław Witoszek
Ilona Wojacka
Anna i Józef Żyła

Dziękujemy także wszystkim dawcom anonimowym.
Jeszcze raz, składamy im serdeczne Bóg zapłać
i pamiętamy w modlitwie.

Msza Święta w intencji ofiarodawców
zostanie odprawiona

26 września na sumie odpustowej o godz. 11.30

*Pozostałe osoby z powodu zamknięcia bieżącego numeru gazetki
będą wymienione w następnym numerze Anioła Kończyckiego*



Kardynał Stefan Wyszyński

– prawdziwy autorytet na trudne czasy

– najpiękniejsze cytaty

Na początku naszego rozważania powinniśmy wyjaśnić, co rozumiemy pod pojęciem „autorytet”. Co to znaczy, że Prymas Tysiąclecia był, jest i może dla każdego Polaka być autorytetem? Uważam, że każda poważna dyskusja powinna rozpocząć się od wyjaśnienia sobie, co kto rozumie pod danym pojęciem, bo „kiedy dwóch mówi to samo, to nie zawsze znaczy to samo”, zaś następstwem bałaganu semantycznego są późniejsze niepotrzebne spory.

Najbardziej powszechne rozumienie tego słowa jest takie:

AUTORYTET – to szacunek, jaki ma jakaś osoba (lub instytucja) wśród innych ludzi, ze względu na swoją wiedzę lub zachowanie; posiadanie autorytetu pozwala tej osobie lub instytucji mieć wpływ na zachowania i sposób myślenia innych ludzi.

Rozróżniamy powszechnie trzy rodzaje autorytetów (zajmiemy się tutaj autorytetami osobowymi):

- **Autorytet naturalny** – wynika z naturalnych przymiotów moralnych czy intelektualnych, który dana osoba posiada, co sprawia, że staje się dla innych ludzi wzorem godnym do naśladowania; naturalnym przywódcą, za którym ludzie chcą podążać; skarbcem mądrości i doświadczenia, z którego inni chcą czerpać. Takiej osoby ludzie chcą dobrowolnie słuchać, prosić ją o radę w różnych sprawach i powoływać się na jej zdanie, ponieważ budzi ona powszechny szacunek. Człowiek posiadający naturalny autorytet ma w sobie „to coś”, co wzbudza u innych posłuch.
- **Autorytet wymuszony** – zupełne przeciwieństwo autorytetu omówionego powyżej. Dany człowiek nie posiada takich przymiotów, które by budziły powszechny szacunek i posłuch u ludzi, więc próbuje wymusić na innych, aby uznawali go za autorytet ze względu na funkcję przez niego pełnioną. Dla przykładu: „Musicie mnie szanować, bo jestem Waszym szefem” (bo jako człowiek nie zasługuje na szacunek) albo „Musisz mnie słuchać, bo jestem od Ciebie starszy” (bo mądrzejszy – niestety - nie jest). Jednym słowem, ktoś, kto nie zasługuje na szacunek i bycie autorytetem próbuje swoją pozycję wymusić na siłę. Takich wymuszonych pseudo autorytetów mamy sporo wokół siebie. Spotykamy takich ludzi na każdym kroku. Musicie mnie słuchać, bo...
- **Autorytet sztucznie tworzony** – ten typ autorytetu jest podobny do poprzedniego, ale jest sztucznie tworzony na trochę innych zasadach. Nie na siłę, tylko przez wmawianie ludziom, że dana osoba powinna być autorytetem społecznym, bo... jest znanym aktorem, znaną piosenkarką czy jakimś innym celebrytą. A kto to jest celebryta? Szczerze? Człowiek znany głównie



fot. wyszynskiprymas.pl

z tego, że... jest znany. Nic innego sobą nie reprezentuje, ale wydaje mu się, że sama sława wystarczy mu do tego, żeby na wszystkim się znać, wypowiadać się autorytatywnie na każdy temat i uchodzić za autorytet społeczny w każdej możliwej sprawie. To myślenie typu: Jestem znany, więc „kłękajcie narody” przed moją mądrością... a w rzeczywistości jest tępą jak paczka starych gwoździ. Najgorsze jest jednak to, że takie gwiazdeczki ekranu, aktoreczki „ze spalonego teatru” grają w mediach rolę leninowskich tzw. „pożytecznych idiotów”. Albo nie widzą tego zaślepieni własną głupotą, albo zostają po prostu kupieni. Te celebryckie, sztucznie wykreowane autorytety dają sobą manipulować politykierom i sprzedajnym dziennikarzom, służącym różnym partiom i ideologiom. Celebryci „oddają” swoją twarz i swoją sławę na służbę ludziom, którzy ich najpierw wykreowali, a teraz ich „podpuszczają” lub opłacają, co mają przekazywać społeczeństwu, do czego namawiać ludzi i chcą, aby te „dyżurne” autorytety kształtowały opinię społeczną tak, jak życzą sobie tego manipulatorzy. Jak to kiedyś mówił o takich sztucznie wykreowanych gwiazdach – autorytetach śp. Jerzy Waldorff: „Chcą być elitą, a są zwykłą hołotą...i to jeszcze sprzedają”. Nic dodać, nic ująć!

Pokazaliśmy sobie, jakie trzy typy autorytetów funkcjonują w naszym codziennym życiu. Czas zastanowić się, jakim autorytetem był w swoim czasie Prymas Tysiąclecia, nasz kandydat na ołtarze. Wszystkie możliwe źródła pokazują jasno, że kardynał Stefan Wyszyński był autorytetem naturalnym, człowiekiem mającym „to coś”, co sprawiało, że ludzie garnęli się do niego, chcieli go słuchać i naśladować. Był nie tylko autorytetem jako duchowny, był nie tylko wielką postacią w polskim Episkopacie,

ale był także uważany przez Polaków za prawdziwego przywódcę narodu na trudne czasy. To Prymas Tysiąclecia był nieoficjalnym „prezydentem Polski”, jak mówili o nim Polacy. Dla ludzi był wielkim nauczycielem właściwie rozumianego patriotyzmu i człowiekiem, który prześladowany za swój patriotyzm dał dowód, że co prawda – jak mówi przysłowie – słowa pouczają, ale to przykłady wychowują. A on, Prymas, przykład kapłana, katolika i Polaka dawał na każdym kroku.

Oprócz wspaniałej postawy chrześcijanina i Polaka, Stefan Wyszyński zasłynął także jako prawdziwa skarbnica mądrości życiowej i duchowej, którą dzielił się z ludźmi w swoich homiliach, kazaniach i przemówieniach wygłaszanych przy różnych okazjach. Słuchacze wręcz „spijali mu z ust” i tylko czekali na kolejne słowa, które będzie sobie można zapisać, zapamiętać i cytować na każdym kroku. Do dnia dzisiejszego zachowało się wiele cytatów z Prymasa Wyszyńskiego, z których niektóre są przytaczane nie tylko w podręcznikach czy gazetach religijnych, ale nawet w zwykłej literaturze na całym świecie. Poniżej zamieściłem kilka znanych cytatów, będących dowodem niezwyklej mądrości, doświadczenia i przenikliwości naszego wielkiego rodaka, Prymasa Wyszyńskiego, którego Polacy na tyle docenili, że chcą nazywać go błogosławionym, a kiedyś świętym. Niektóre cytaty naprawdę warto sobie zapisać. Oto one:

„Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno.”

„Nie wystarczy urodzić się człowiekiem, trzeba jeszcze być człowiekiem.”

„Uprzejme spojrzenie i uśmiech znaczą często więcej, niż udana rozmowa.”

„Władza imponuje tylko małym ludziom, którzy jej pragną, by nadrobić swoją małość.”

„Człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za uczucia, które ma dla innych, ale i za te, które w innych budzi.”

„Czas to miłość... Człowiek ujawnia swoją osobowość w sposobie traktowania innych.”

„Umiera się raz i człowiek szybko okrywa się sławą, ale żyje się w trudzie, bólu i cierpieniu, długie lata, i to jest większe bohaterstwo.”

„Sztuką jest umierać dla ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej.”

„Drogi kamień nie przestaje być sobą nawet wtedy, gdy spadnie w błoto i zabrudzi się.”

„Każda nienawiść, każda pięść wyciągnięta przeciw bratu – jest przegrana.”

„Nienawiść można uleczyć tylko miłością.”

„Największą mądrością jest umieć jednoczyć, nie rozbijać.”

„Człowiek, który nie lubi i nie umie przebaczać, jest największym wrogiem samego siebie.”

„Po to gromadzimy, abyśmy mieli co rozdawać.”

„Należy w sobie dostrzec pozytywne wartości, bo nawet w najgorszym z nas jest jeszcze ślad Bożej dobroci.”

„Wszystko, co nas spotyka - zdrowie czy cierpienie, dobro czy zło, chleb czy głód, przyjaźń ludzka czy niechęć, dobrobyt czy niedostatek - wszystko to w ręku Boga może działać ku dobremu.”

„Choćbyś przegrał całkowicie, zbierz się, zgarnij, zacznij od nowa! Spróbuj budować na tym, co w tobie jest z Boga.”

„Bóg jest bliżej nas, niż o tym myślimy. Szukamy Go zazwyczaj za daleko”.

Ks. Mariusz

PRYMAS TYSIĄCLECIA – KARD. STEFAN WYSZYŃSKI Cud do beatyfikacji – uzdrowienie z raka

W 1988 roku młoda, bo zaledwie dziewiętnastoletnia kobieta, usłyszała dramatyczną diagnozę: nowotwór tarczycy. Jej stan zdrowia był tak poważny, że medycyna nie dawała jej szans na przeżycie. 17 lutego 1988 roku w Szczecinie przeprowadzono rozległą operację usuwając zmiany nowotworowe oraz dotknięte przerzutami węzły chłonne.

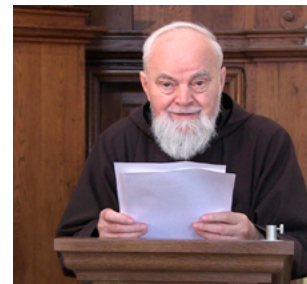
Zaraz po zabiegu wydawało się, że stan zdrowia kobiety poprawia się. Niestety, tylko na chwilę. Na początku kolejnego roku pacjentka trafiła do Instytutu Onkologii w Gliwicach. W styczniu i marcu 1989 roku leczono ją tam jodem radioaktywnym. W gardle chorej wytworzył się pięciocentymetrowy guz, który dusił ją i zagrażał jej życiu.

W tej dramatycznej sytuacji wiele osób modliło się za chorą kobietę. Prosił o wstawiennictwo sługę Bożego ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. 14 marca 1989 roku stwierdzono przełom w chorobie kobiety. Kolejne badania prowadzone w gliwickim Instytucie Onkologii potwierdzały dobry stan zdrowia pacjentki. W ciągu trzydziestu lat nie stwierdzono u niej nawrotu nowotworu.

Specjalne komisje zbadały przypadek kobiety i uznały, że zdrowie zawdzięcza wstawiennictwu Prymasa Tysiąclecia. Do tej opinii przychylił się także papież Ojciec Święty Franciszek, który zatwierdził cud.

Święty na dzisiejsze czasy

*Rozmowa z ojcem Gabrielem Bartoszewskim OFMCap,
wicepostulatorem procesu beatyfikacyjnego
kard. Stefana Wyszyńskiego*



źródło: Wikimedia Commons

Czym jest świętość? Jak ją zdefiniować?

Świętość to jest świadomość przyjętego chrztu świętego, który włącza człowieka w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, jednoczy z Panem Jezusem. Świętość to pamięć o tych tajemnicach przez całe życie. Wyraźnie to widać w postawie kard. Stefana Wyszyńskiego. W jego życiu już od najmłodszych lat były momenty, w których całkowicie zjednoczył się z cierpiącym Chrystusem. Kiedy miał dziewięć lat, tak przeżywał chorobę i śmierć swojej matki. Jednocześnie jej śmierć mocniej zjednoczyła małego wówczas Stefana z Matką Bożą. Ta miłość rozwinęła się później. Sam Kardynał napisał, że w Wielki Piątek w Andrzejewie, gdzie wówczas mieszkali, ludzie zbierali się na wspólne śpiewanie gorzkich żali. Potem odprawiali drogę krzyżową. On sam – jak relacjonował – przy zakrystii przysunął się do konfesjonału, słuchał i rozważał swoje życie. Napisał, że właśnie tam doszedł, że jego drogą życiową jest kapłaństwo, służba Chrystusowi. Wielokrotnie o tym wspominał. Tutaj zaczynała się jego świętość. Jako chłopiec pomagał w budowie kościoła, nosił cegły. Było to jego uczestnictwo w życiu Kościoła od najmłodszych lat. Uczestnictwo to było w pełni świadome jego wagi i roli.

Często używamy zwrotu „święty na dzisiejsze czasy”...

Każdy święty jest dany w odpowiednim czasie. Pan Bóg wie, kiedy i kogo posłać.

Takim świętym na dzisiejsze czasy będzie kard. Wyszyński?

Niewątpliwie tak. Jego życie i działalność były owocne dla Kościoła i narodu polskiego, a jednocześnie on sam się tym ubogacał. Przeglądając kazania Kardynała z lat 1948-1950 i dalej, znajdziemy w nich szereg poruszonych w nauczaniu wątków i tematów, które są teraz aktualne, odnoszą się do naszej rzeczywistości, mentalności i są odpowiedzią na nasze potrzeby. Wybór tych myśli jest cenną pracą. Poprzez całe swoje życie, od dzieciństwa po lata kapłaństwa i prymasowskie, ciężką pracą doszedł do tego, że został wielkim autorytetem w życiu duchowym i przede wszystkim w życiu Kościoła. Kiedy otrzymał od Stolicy Apostolskiej specjalne uprawnienia, to stał się człowiekiem decyzyjnym. Ludzie słuchali go nie dlatego, że musieli, lecz dlatego, że wszyscy uznawali jego wielkość, autorytet. Obserwując sprawowanie przez niego Mszy Świętej, dostrzec można było prawdziwe duchowe przeżycie jej, doświadczenia przejścia przez Mękę Pana. Również jego kazania, choć bywały bardzo długie, bo trwały nieraz i godzinę, nie nudziły wiernych,

wręcz przeciwnie. Wszyscy uczestnicy Mszy z zainteresowaniem słuchali jego homilii, tego, co chce przekazać. Był świetnym mówcą, posiadał ogromną wiedzę z wielu dziedzin, a przy tym potrafił mówić tak, aby jego słowa trafiały do każdego człowieka. Wielokrotnie słuchałem jego kazań, wystąpień, i za każdym razem odkrywałem w nich coś nowego.

Ksiądz kard. Wyszyński musiał być świadomy tego, że jest autorytetem, że jest słuchany.

Był świadomy swojej misji, którą przyszło mu wypełniać dla Kościoła i dla Polski. Świadomy był odpowiedzialności, jaką Opatrzność Boża na niego zesała.

Mimo to był bardzo pokorny w wypełnianiu swego powołania...

Praktykował cnoty chrześcijańskie, teologiczne, kardynalne i moralne, które są warunkiem świętości. One też były badane w czasie procesu beatyfikacyjnego. Kardynał Wyszyński miał świadomość tych cnót i potrafił je prawdziwie przeżywać i realizować.

Pokora, oddanie i ufność Bożej Opatrzności oraz ogromna miłość do Matki Bożej. To wyróżniało Prymasa Tysiąclecia. Szczególna była jego więź z Maryją. Wspominał Ojciec, że wpływ na to miała śmierć jego matki.

Kiedy ks. Stefan Wyszyński pojechał na Jasną Górę odprawiać Mszę Świętą prymicyjną, wówczas polecił Jasnogórskiej Pani swoje życie i kapłaństwo. Prosił Ją, aby zechciała być dla niego matką, bo ta jego ziemską już nie żyła. Tę matczyną więź i opiekę z Matką Bożą nieustannie podtrzymywał, zwłaszcza w swoim duszpasterzowaniu i propagowaniu kultu Pani Jasnogórskiej. 8 grudnia 1953 roku, będąc w Rywałdzie, myślał o oddaniu się Maryi w niewolę. Uczynił to nieco później, kiedy przetrzymywano go w Stoczku Warmińskim.

Podczas jednej z Mszy Świętych sprawowanych w archikatedrze warszawskiej w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa, bp Michał Janocha, biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej, dokonał pewnego porównania. Przypominał, że 3 sierpnia 1901 roku, Stanisław Wyszyński, ojciec Kardynała, przybył do kościoła parafialnego w Zuzeli, by ochrzcić syna oraz spisać akt urodzenia i chrztu. Biskup Janocha zauważył, że z dzieciństwem i chrztem Stefana Wyszyńskiego kojarzy się myśl Zachariasza, który wygłosił hymn ku czci Boga Ojca: „A ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie przez odpuszczenie grzechów”

(Łk 1,76-77). Później biskup Janocha przypomniał słowa starca Symeona wypowiedziane w świątyni po ujrzeniu małego Pana Jezusa: „Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec

wszystkich narodów” (Łk 2,29-30). Życie Stefana Wyszyńskiego realizowało się w tych prorocत्वach. Niewątpliwie od dzieciństwa był on sługą Najwyższego i u kresu życia mógł odejść w pokoju. To jest bardzo ciekawe spostrzeżenie i porównanie.

BROŃMY MACIERZYŃSTWA

Metropolita krakowski w mocnych słowach odniósł się do niedawnej wypowiedzi Donalda Tuska, który bycie matką nazwał udręką, a macierzyństwo niewolnictwem. – To nas wszystkich obraża – podkreślił ks. abp Marek Jędraszewski.

Prawdę głoszoną przez Kościół o macierzyństwie i rodzinie „trzeba głosić w porę i nie w porę”. Metropolita krakowski wezwał do tego na zakończenie 41.

Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej na Jasną Górę. W czasie Mszy św. na jasnogórskim szczyście nawiązał do słów lidera Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska o tym, że macierzyństwo to „udręka na najbliższe 20 lat życia”, która „zamienia kobiety w niewolnice”.

– To są słowa, które obrażają moich rodziców – mówił do pielgrzymów i przywoływał trudy i radości swojej rodziny, w której mama i tata wychowywali czworo dzieci. – Jak można mówić o kobiecie, że przez macierzyństwo zamienia się w niewolnicę i gotuje sobie udrękę na całe 20 lat? Przecież to nas wszystkich obraża – podkreślił.

W rozmowie z nami dr hab. Mieczysław Guzewicz, konsultor Rady ds. Rodziny KEP, wskazuje, że określenie macierzyństwa mianem „niewolnictwa” jest cyniczną manipulacją.

– Tymi słowami Donald Tusk odsłania cele polityczne środowiska, które reprezentuje. Wiemy, że są to trendy ogólnoeuropejskie, które teraz nasilają się w Polsce. One były obecne w naszym kraju, pamiętamy slogany o „kosztownym dziecku” – upowszechniane do 2015 roku. Słyszeliśmy wtedy, że wychowanie i utrzymanie dziecka do jego pełnoletności kosztuje nawet 150 tysięcy złotych. Ta retoryka wraca wzmocniona, aby zniechęcić młodych ludzi do rodzicielstwa – zauważa dr hab. Mieczysław Guzewicz.

Boży projekt na ludzkość

Jak zauważa konsultor Rady ds. Rodziny KEP, narracja byłego premiera Polski stoi w sprzeczności z prawdą zapisaną na kartach Pisma Świętego. – W Księdze Rodzaju czytamy o różnorodności płci jako dopełniającej się w małżeństwie i życiu rodzinnym. To jest Boży projekt na

ludzkość: trwały, heteroseksualny i monogamiczny związek małżeński otwarty na potomstwo. To jest sposób, w jaki ludzie otwierają się na Boże błogosławieństwo. Bóg wspiera małżeństwo i rodzicielstwo na każdej płaszczyźnie naszego życia. W to wpisane jest także nasze bezpieczeństwo, jeśli chodzi o zagrożenia płynące ze strony naszych wrogów zewnętrznych. Musimy być temu wierni, nieważne, z jaką intensywnością głoszone będą treści przeciwstawne – akcentuje nasz rozmówca.

– Postawmy sobie pytanie, co my robimy, by upowszechnić prawdę o rodzinie, macierzyństwie i rodzicielstwie. Tezy wrogie rodzinie będą głoszone dalej, ale my się im przeciwstawiamy – nie tylko na poziomie dyskusji na argumenty, ale także na poziomie praktyki życia. Zróbmy wszystko, co w naszej mocy, by bronić rodziny i macierzyństwa. Prawda o ludzkiej płciowości nigdy się nie zdezaktualizuje, nawet jeśli jej zwolenników zostanie tylko garstka – podkreśla dr hab. Mieczysław Guzewicz.

W perspektywie biblijnej macierzyństwo i ojcostwo stanowią piękny dar Boga. – Przedstawienie macierzyństwa jako niewolnictwa zawiera w sobie demoniczną próbę odwrócenia Bożego porządku. Jest to cyniczne kłamstwo, które pochodzi od Szatana. Ono ma kształtować odbiorców w postawie wrogiej wobec rodzicielstwa – zaznacza.

Nasz rozmówca zauważa także, że przedstawianie w złym świetle macierzyństwa stoi w sprzeczności z popularnym dziś hołubieniem tego, co naturalne. – Macierzyństwo jest wpisane w kobiecość. To, co naturalne, jest piękne, a dla kobiety naturalne jest macierzyństwo. To widać na fotografiach kobiet w stanie błogosławionym, które kładą dłonie na brzuchu, by już na tym etapie okazać czułość małemu człowiekowi. To samo dotyczy matek troskliwie zwracających się do noworodków. To zachwyca i pokazuje piękno Bożego planu wpisanego w ludzką naturę – mówi dr hab. Mieczysław Guzewicz.



Dla dobra Polski

Metropolita krakowski w swojej homilii na Jasnej Górze zaznaczył, że Polsce pod względem demograficznym grozi załamanie podobne do tego w krajach zachodniej Europy.

W imię prawdy o człowieku, o jego godności i powołaniu trzeba wyrazić zdecydowany protest wobec różnych prób, płynących ze środowisk brukselskich, przeciwko samorządom, które nie chcą się zgodzić, żeby na ich terytoriach wprowadzano ideologię lgbt, która uderza w godność kobiety i mężczyzny, w cały zamysł Pana Boga wobec człowieka – mówił arcybiskup. Zaznaczył, że niesłusznie oskarża się te samorządy, a także Kościół, o nietolerancję i dyskryminację, o homofobię czy transfobię.

Nie ma wątpliwości, że wszelkie programy antyrodzinne i antynatalistyczne są antypolskie i sprzeczne z dobrem naszego Narodu.

– Nie możemy patrzeć na politykę i programy społeczne tylko w doraźnej optyce tu i teraz. Zobowiązani jesteśmy myśleć o przyszłości naszego Narodu długofalowo. Po objawieniach Matki Bożej w Gietrzwałdzie odnotowaliśmy duży wzrost demograficzny. Między innymi dzięki niemu odzyskaliśmy niepodległość i pokonaliśmy najazd bolszewicki w 1920 roku. Teraz tendencja jest odwrotna. Co nam da wzrost gospodarczy i większe PKB, jeśli nas zabraknie? Jesteśmy na równi pochyłej, dzietność spada. Naszym zadaniem jest obrona rodziny, macierzyństwa i dzieci – apeluje dr hab. Mieczysław Guzewicz.

Krzysztof Gajkowski

ŚWIĘTY ROCH

– PATRON CHRONIĄCY PRZED EPIDEMIAMI

Roch urodził się w Montpellier we Francji. Źródła historyczne podają dwie daty jego narodzin. Pierwsza – około 1295 r., a druga – w okresie pomiędzy latami 1345 a 1350. Pochodził z zamożnej mieszczańskiej rodziny. Jego ojciec piastował stanowisko rządcy miasta.

Kiedy Roch miał 19 lat, stracił obydwój rodziców. Jako jedynak odziedziczył po nich cały majątek. Postanowił go oddać osobom biednym oraz potrzebującym i rozpocząć pustelnicze życie oraz wyruszyć do Rzymu. Podczas tej podróży we włoskim mieście Aquapendente zetknął się z epidemią dżumy. Mimo ogromnego niebezpieczeństwa związanego z tą chorobą, która zazwyczaj kończyła się śmiercią, pozostał w mieście i pomagał chorym i konającym.

Po dotarciu do Rzymu spędził w nim trzy lata. Po tym okresie św. Roch postanowił wrócić do Francji.

Podczas podróży ponownie zetknął się z epidemią dżumy, tym razem w Piacenzie. Roch, tak jak podczas wcześniejszej epidemii, został w mieście i posługiwał chorym. Sam również uległ zakażeniu i ciężko chorował. Na szczęście zwalczył chorobę i wyzdrowiał, co uznano za cud i łaskę od Boga za jego dotychczasowe poświęcenie.

Przekraczając granice Francji, Roch został uznany za szpiega i wtrącony do lochów. Zmarł najprawdopodobniej w 1377 lub 1378 roku, w zapomnieniu, w Vogherze.

Niedługo po jego śmierci, w całej Europie, której ludzkość cyklicznie przetrzebiały epidemie dżumy, rozpoczął się jego kult. Roch został ogłoszony świętym i obwołany patronem chroniącym przed epidemią dżumy. Dzisiaj już ta choroba nie zabija ludzi, ale zdarzają się inne epidemie.

Wspomnienie św. Rocha w Kościele katolickim obchodzone jest 16 sierpnia. Jest on również patronem: aptekarzy, lekarzy, ogrodników, rolników, szpitali, więźniów i zwierząt domowych.



Modlitwa do św. Rocha podczas zarazy

Wszchemogący i wieczny Boże, któryś dla zasług przebłogosławionego Rocha, wyznawcy Twego, nieraz od Twych wiernych morową zarazę łaskawie oddalić raczył! Daj ludowi Twemu o oddalenie takowegoż powietrza, do Twojej się dobroci uciekającemu, aby, za przyczyną tegoż chwalebного wyznawcy Twego, od tej zarazy i od wszelkiego zatrwożenia wolnym zostawał. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.



Przemysław Jahr / Wikimedia Commons - Praca własna, CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org>

ZAWSZE Z MARYJĄ

Ksiądz abp Henryk Hoser SAC zmarł w wyjątkowym czasie wskazującym na Maryję. Taka też była jego posługa.

Maryjność była charakterystyczna dla posługi ks. abp Henryka Hosera – akcentuje w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” ks. abp Wacław Depo, metropolita częstochowski, przewodniczący Komisji Maryjnej Episkopatu Polski. – Był maryjny nie tylko poprzez ostatni etap swej posługi apostolskiej w Medziugoriu, ale również poprzez przeżywanie Kościoła jako tajemnicy wspólnoty i misyjności. Tutaj, na tych drogach ku Chrystusowi, prowadzi nas zawsze Maryja. Jego posługa, najpierw lekarza, później kapłana, misjonarza i pracownika watykańskiej dykasterii do spraw ewangelizacji narodów, zawsze była również pochyleniem się w duchu maryjnej służby w Kościele, poświęcenia się służbie Bogu i Kościołowi aż po krańce świata – mówi ks. abp Wacław Depo.

Bardzo wymowna jest data śmierci śp. ks. abp. Henryka Hosera – 13 sierpnia, w dniu fatimskim, przed uroczystością Wniebowzięcia NMP. – W tym czasie Maryja zawołała swojego sługę, żeby razem w niebie świętować tajemnicę zjednoczenia z Bogiem na wieki – zauważa ks. abp Wacław Depo.

Była z nim cały czas

W ostatnich miesiącach przy tworzeniu Polskiego Domu Pielgrzyma Królowej Apostołów Pokoju w Medziugoriu z ks. abp. Henrykiem Hoserem współpracował ks. dr Waldemar Pawlik SAC, wiceprowincjał Prowincji Chrystusa Króla Księży Pallotyńów.

– Dzięki ks. abp. Henrykowi Hoserowi, który był wizytatorem apostolskim dla parafii w Medziugoriu, to miejsce stało się jeszcze bardziej znaczące dla Kościoła – podkreśla ks. dr Waldemar Pawlik.

Ksiądz abp Henryk Hoser mówił o Medziugoriu, że jest to miejsce licznych nawróceń, a także odkrywania przez wielu powołania.

– Mam w oczach obrazki, jak ludzie podchodzili do ks. abp. Henryka Hosera i prosili go o błogosławieństwo, udzielał go każdemu z wielkim sercem i miłością. Cieszył się kolejkami do konfesjonałów, ale też zajętymi krzesłami także wokół świątyń – przypomina ks. dr Waldemar Pawlik.

Kiedy ks. abp Henryk Hoser zaczął chorować, ks. Waldemar Pawlik często odwiedzał go w jego pokoju w Ołtarzewie.

– Zawsze podkreślał, że swoją chorobę, cierpienie ofiarowuje w intencji dalszego rozwoju Medziugoria. Gdy byłem na uroczystości otwarcia Polskiego Domu Pielgrzyma Królowej Apostołów Pokoju w Medziugoriu, dzwonił do mnie dwa razy dziennie. Dopytywał o wiele spraw, żył tym, co dzieje się w Medziugoriu. Był szczególnie zaangażowany świeckich, to też z ich inspiracji powstał Polski Dom Pielgrzyma w Medziugoriu – zaznacza ks. Waldemar Pawlik.

O śmierci ks. abp. Henryka Hosera dowiedział się, celebrując Mszę św. w ramach dnia fatimskiego w Sanktuarium Narodowym Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem.

– Gdy była modlitwa wiernych, podszedł do mnie ks. Marian Mucha SAC, kustosz sanktuarium, i przekazał smutną informację. Modliliśmy się o spójność duszy dla śp. zmarłego Arcybiskupa. Było mi bardzo przykro, jednak po chwili przyszła refleksja, że ks. abp Henryk Hoser, który był maryjnym biskupem, odszedł do domu Ojca w dniu fatimskim, w święto Matki Bożej Kalwaryjskiej obchodzone w archidiecezji krakowskiej, w przeddzień Cudu nad Wisłą, przed uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Maryja przeprowadziła go w swoje święto do domu Ojca – mówi z przekonaniem ks. Waldemar Pawlik.

Niezwykły wizerunek

W Ołtarzewie w pokoju ks. abp. Henryka Hosera wisiał obraz Matki Bożej. – Zapytałem go ostatnio, co to za grafika. Opowiedział mi jej niezwykłą historię – opowiada ks. Waldemar Pawlik.

Grafika została wykonana przez prof. Wojciecha Durka, autora ołtarzy w świątyni w Ołtarzewie. Kiedy ks. abp Henryk Hoser był jeszcze w seminarium, znalazł ją leżącą w magazynie. Od tego czasu obraz ten mu towarzyszył. Miał go ze sobą na misjach w Rwandzie. Gdy wybuchła tam wojna, ks. Hoser przebywał wówczas w Europie. Zadzwońiła posługująca w Rwandzie siostra zakonna z informacją, że muszą się ewakuować. Zapytała, jakie jego rzeczy mają zabrać. Poprosił tylko o zabranie obrazu. Siostra zakonna wyjęła go z ram i zwinęła w rulon. Gdy byli transportowani, obraz jej wypadł i został podeptany przez żołnierza. Zakonnica podniosła grafikę z ziemi i uchroniła ją przed całkowitym zniszczeniem. Gdy tylko nadarzyła się okazja, oddała obraz właścicielowi. Ksiądz abp Henryk Hoser w Polsce znalazł artystę, który odnowił wizerunek Maryi.

– To Matka Boża, która czuwa nade mną i idzie ze mną cały czas – wyznał przed kilkoma dniami ks. abp Henryk Hoser, opowiadając tę historię.

Dzięki posłudze ks. abp Henryka Hosera w Medziugoriu przed rokiem Stolica Apostolska wydała zgodę, by w tamtejszych kaplicach zgromadzeń zakonnych mógł być obecny Najświętszy Sakrament. Dzięki niemu do

między Zaporozem i resztą Ukrainy. Koszt jej budowy pokrył częściowo Koniecpolski. Zamek nie był jeszcze ukończony, jak został zdobyty przez buntowników pod wodzą znanego z wypraw na Turków, watażki Iwana Sulimy. Rewoltę stłumili Kozacy rejestrowi, Sulimę ścięto i ćwiartowano, mimo wstawianictwa króla, a Kudak odbudowano i obsadzono najlepszą, stałą załogą złożoną z 600 pieszych i 100 pancernych. Nie uspokoiło to Ukrainy na długo. Już dwa lata później Paweł Michnowicz Buta zwany Pawlukiem pociągnął za sobą Kozaków rejestrowych, którzy nie dostali żołdu, tzw. wypiszczików, czyli wykreślonych z rejestru oraz tłumy czerni i szalał tak, że król słał całe wojsko na Ukrainę. Hetman Mikołaj Potocki w grudniu 1637 roku rozbił 20-tysięczną armię Pawluka pod Kumejkami. Kapitulację w imieniu nowej starszyny podpisał pisarz wojska zaporoskiego Bohdan Zenobi Chmielnicki, który potem w 1648 roku zdobył Kudak.

W latach 1640-1648 komendantem twierdzy był generał artylerii koronnej Krzysztof Grodzicki, opisany przez Sienkiewicza, który zaczerpnął wiadomości o nim i fortecy z *Diariusza* Bogusława Maskiewicza: „Był to człowiek pięćdziesięcioletni, jednooki, jak cyklop i posępny, bo siedząc w pustyni na końcu świata i nie widując ludzi zdziczał, a sprawując nieograniczoną władzę nabrał powagi i surowości. Twarz mu przy tym zeszpeciła ospa, a ozdobiły nacięcia szabel i blizny od strzał tatarskich, podobne do białych piętn na ciemnej skórze. Był to jednak żołnierz szczerzy, czujny jak żuraw, który ustawicznie oczy miał w stronę Tatarów i Kozaków wyteżone. Pijał tylko wodę, nie sypiał, jak siedm godzin na dobę, częstokroć zrywał się w nocy, by obaczyć, czy strażę dobrze wałów pilnują, i za najmniejsze niedbalstwo porywał na śmierć żołnierzy”. Forteca była zaś nie do zdobycia, „bo prócz armat broniły jej Dnieprowe przepaście i niedostępne skały pionowo zeskakujące w wodę; nie potrzebowała

nawet wielkiej załogi. (...) Działa zamkowe panowały nad oboma brzegami i nad całą okolicą”.

Po kapitulacji przed wojskami Chmielnickiego twierdzę zburzono i więcej nie odbudowano. Dzisiaj, na południowych obrzeżach Dniepropietrowska leży wieś Stare Kodaki, to tu niegdyś wznosiły się potężne mury Kudaku.

Dalej w dół, po obu brzegach Dniepru aż ku Morzu Czarnemu i Azowskiemu ciągnęły się bezładne stepy zwane Zaporozem, Niżem lub Dzikimi Polami. Skrzetuski płynąc na Sicz musiał pokonać kolejne porohy, które wówczas z powodu wezbranej wody w większości były zalane więc nie przedstawiały wielkiego niebezpieczeństwa. „Minęli Surski, Łochanny, szczęśliwa fala przerzuciła ich przez Woronową Zaporę, zgrzytnęły trochę czółna na Kniażym i Strzelczym, ale jeno się otarły, nie rozbiły, aż wreszcie w oddali ujrżeli piany i wiry straszego Nienasytca”. Był to jedyny poroh, nigdy nie zalewany przez wodę. Czółna w tym miejscu przeciągano po lądzie. „Przez całą szerokość rzeki biegło w poprzek siedm grobel skalistych sterczących nad wodą, czarnych, poszarpanych przez fale, które powyłamywały w nich jakoby bramy i przejścia. Rzeka całym ciężarem wód tłukła o owe groble i odbijała się o nie, więc rozszalała, wściekła, zbita na białą spienioną miazgę, usiłowała je przeskoczyć jak rumak rozhukany. Ale odparta raz jeszcze, nim mogła lunąć przez otwory, rzekłbyś; gryzła zębem skały, skręcała się w bezsilnym gniewie w potworne wiry, wybuchwała słupami w górę, wrzała jak ukrop i ziała ze zmęczenia jak dziki zwierz. A potem znów huk jakby stu dział, wycie całych stad wilków, chrapanie, wysilenia i przy każdej grobli też sama walka, tenże sam zamęt”.

*ciąg dalszy artykułu
w następnym numerze gazety*

Joanna Wieliczka-Szarkowa
teksty ukazywały się w „Naszym Dzienniku”

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W środę, 1 września rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny.
2. W niedzielę, 5 września – dziękujemy Panu Bogu za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach. Msza św. dziękczynna w Rudniku o 9.30, zaś w kościele parafialnym o godz. 11.00.
3. W niedzielę, 12 września – Odpust ku czci Najświętszego Imienia Maryi w Rudniku. **Suma odpustowa o godz. 11.00 – oraz nieszpory o godz. 16.00 – w Rudniku.** Msze św. 7.30, 9.30 w kościele parafialnym oraz w kaplicy Opatrzności Bożej o godz. 17.00 i 19.00
4. W niedzielę, 19 września obchodzimy Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Ofiarą /do puszek/ wspieramy Diecezjalne Radio *Anioł Beskidów*.
5. W czwartek, 24 września – parafia Św. Mikołaja w Bielsku-Białej obchodzi liturgiczną uroczystość Rocznicy Poświęcenia Kościoła Katedralnego.
6. W niedzielę, **26 września – Odpust ku czci Św. Michała Archanioła** – Patrona naszej Parafii. Suma odpustowa o 11.30. Słowo Boże wygłosi o. Wit. Zapraszamy poczty sztandarowe, panów do baldachimu, dzieci I-szo Komunijne w strojach, panie w strojach regionalnych oraz wszystkich wiernych do liczego udziału w uroczystości odpustowej. Nieszpory odpustowe o godz. 16.30 i Msze św. o 17.00 i 19.00 – w kaplicy Opatrzności Bożej.
7. W czwartek, 30 września przypada całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Początek adoracji o godz. 8.00 i zakończenie Mszą św. o godz. 17.00

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

30. IX. 2020 – CZWARTEK

8.00

8.30 – 9.00
9.00 – 9.30
9.30 – 10.00
10.00 – 10.30
10.30 – 11.00
11.00 – 11.30
11.30 – 12.00
12.00 – 12.30
12.30 – 13.00
13.00 – 13.30

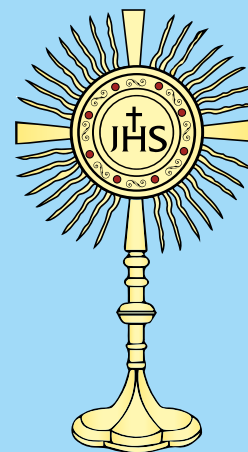
13.30 – 14.00

14.00 – 14.30
14.30 – 15.00

15.00 – 15.30
15.30 – 16.00
16.00 – 16.30
16.30 – 17.00

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Świerczyniec, Stątek
Róża I, II – Holica, Sośnie
Róża III, IV – Odnóżka, Babilon
Róża V, VI – Podkaczok, Wygoda
Róża VII, VIII – ul. Dębina, ul. Zamkowa
Róża IX, X – ul. Ks. Olszaka, Ks. Kukli
Rudnik Centrum
Rudnik Porzędz
Rudnik Beresteczko
Apostolstwo Dobrej Śmierci
Lewa Strona Piotrówki
Szk. Podst. – kl. I, II, III, IV
ul. Kościelna, ul. Szkolna
Os. „Karolinka”
Szk. Podst. – kl. V, VI, VII, VIII
Prawa Strona Piotrówki
Pułowiec, Stawiska
Młodzież szkół średnich, ministranci
Łubowiec I, Łubowiec II
Parafialna Rada Duszpasterska
Parafianie, którzy nie byli w wyznaczonych godzinach
Zakończenie Adoracji



17.00

Msza św.

INTENCJE MSZALNE

01.09.2021 Środa

- 16.00** Rudnik: 1. Za ++ Józefa Szajter, żonę Marianę, syna Edwarda, Walerię, Franciszka Niemczyk, Helenę, Karola Machej.
2. Za + Krystynę Machej – od rodzin Pryszcz, Starzyk i Drelich ze Skoczowa.
17.00 W 20 rocznicę ślubu Katarzyny i Grzegorza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej.

02.09.2021 I Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Edwarda Foltyn, żonę Daniełę, rodziców, rodzeństwo, + Stanisława Kuczaj, Marię Tengler, Alicję, Jana Handzel, Bronisławę Smoleń, Agatę Wiśniowską, ++ z rodzin Wiśniowski, Foltyn, Rakoczy, Kuczaj.
2. Za + Jolantę Cwiertnia – od brata z rodziną.
18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Z okazji kolejnej rocznicy ślubu Marzeny i Bartłomieja z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej.

03.09.2021 I Piątek Wspomnienie Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

- 16.00** Rudnik: Za + Bronisława Chmiel w 3 rocznicę śmierci, jego rodziców, teściów, rodzeństwo, dusze w czyśćcu cierpiące.
17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Andrzeja Kudłacz, Mariana Ochockiego, rodziców, teściów, szwagrow Kazimierza i Franciszka, dusze w czyśćcu cierpiące.

04.09.2021 I Sobota

- 8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny
15.00 Ślub rzym.: Karina Wieczorek – Arkadiusz Budziak
17.00 1. Dziękczynna – w 40 rocznicę ślubu Heleny i Władysława oraz 60 urodzin Heleny z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.
2. Za + Martę Czauderna – od Franciszka Wawrzyszka.

05.09.2021 XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ rodziców Alojzję, Józefa Czakon, Annę, Wawrzyńca Świerkosz, ++ siostry, brata, bratową, szwagrow, siostrzeńców ; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 9.30** Rudnik: Dziękczynna – za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach, z prośbą o Boże błogosławieństwo w dalszych pracach na roli.
- 11.00** Dziękczynna: za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach, z prośbą o Boże błogosławieństwo w dalszych pracach na roli.
- 16.30** Nieszpory – w kaplicy Opatrzności Bożej
- 17.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za syna + Leszka Swobodę w 2 rocznicę śmierci, ojca Józefa, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 19.00** Kaplica Opatrzności Bożej: **1.** Za + Małgorzatę Machej – od rodziny Brychcy.
2. Za ++ Zofię, Henryka Kuś, ++ z rodzin Kuś i Żyła, dusze w czyśćcu cierpiące.

06.09.2021 Poniedziałek

- 17.00** **1.** Za ++ Bronisławę, Alojzego Siekierka, + syna Wiesława.
2. Za + Edwarda Matuszek – od rodzin Morawiec, Stawarczyk i Młotek.

07.09.2021 Wtorek Wspomnienie Św. Melchora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika

- 17.00** Za + Emilię Piekar w rocznicę śmierci, męża Józefa, syna Stanisława.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: **1.** Za ++ Annę, Henryka Pucek, zięcia Piotra, ++ z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące.
2. Za + Martę Czauderna – od wnuka Artura z rodziną.

08.09.2021 Środa ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

- 16.00** Rudnik: **1.** Za ++ Martę Zorychta – w 4 rocznicę śmierci, męża Ludwika, rodziców Marię, Ludwikę Szczypka, ++ rodzeństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Krystynę Machej – od rodziny Cieślar z Brennej.
- 17.00** Z okazji 65 urodzin Bronisława z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.

09.09.2021 Czwartek

- 17.00** Za ++ Antoniego Kuchejdę, synów Zbigniewa i Leszka, ++ rodziców i teściów, ++ pokrewieństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: **1.** Za ++ Marię, Bronisławę Mokrzycki, Joannę, Alojzego Gocman, syna Teofila, Annę, Alojzego Stoły, synów Feliksa, Wiktora i Józefa, Jadwigę, Antoniego Małyjurek, Marię, Józefa Piekar, Marcelę, Wiktora Stoły, dusze w czyśćcu cierpiące.
2. Za + Jolantę Ćwiertnia – od rodzin Kula i Smelik.

10.09.2021 Piątek

- 16.00** Rudnik: **1.** Za + Marka Motykę – od koleżanek i kolegów z klasy Technikum Budowlanego.
2. Za ++ rodziców Walerię, Franciszka Niemczyk, syna Jana, Mariannę i Józefa Szajter.
- 17.00** Msza św. szkolna: Za ++ Karola Smelik, 2 żony, 4 synów, synową Helenę, męża Alojzego Kula, jego rodziców, siostrę, całą ++ rodzinę Kulową i Smelikową, + Ks. Stanisława Kukłę, ++ wszystkich Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; za domostwo do Opatrzności Bożej.

11.09.2021 Sobota

- 8.00** Za + Edwarda Matuszek – od rodziny Piekar z ul. Miodowej i Stromej.
- 17.00** **1.** Za ++ Helenę, Franciszka Morawiec, Edwarda Branny, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Florentynę Pasicką – od Anieli, Bronisławy i Eryki z rodzinami.

12.09.2021 XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA – Odpust ku czci Najświętszego Imienia Maryi w Rudniku

- 7.30** Za ++ ojca Franciszka Wawrzyczka, brata Bronisława, teściów Helenę i Bronisława Kula, szwagra Dariusza Pinkas, dziadków z obu stron, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 9.30** Za ++ Adolfa Kałużę, Antoninę, Stanisława Sztuchlik; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00** Rudnik: **1.** Za Parafian
2. W intencji Ofiarodawców i Dobrodziejów
3. Za ++ Annę, Pawła Gabzdyl, żonę Wandę, brata Juliusza, ++ z rodzin Gazurek, Gabzdyl, Panek, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
4. Za + Anielę Gabzdyl – od ks. Marka Studenskigo z rodzicami Barbarą i Henrykiem.
- 16.00** Nieszpory – Rudnik
- 17.00** Kaplica Opatrzności Bożej: O radość wieczną dla + męża Piotra, mamy Ludmiły, ++ z rodziny, Anny i Henryka Pucek, pokrewieństwa z obu stron, za dusze w czyśćcu cierpiące; za domostwo do Opatrzności Bożej.
- 19.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Jana Niemczyk – od kuzynów Heleny Uchyła, Barbary, Krystyny, Józefa Niemczyk

13.09.2021 Poniedziałek Wspomnienie Św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła

- 17.00** **1.** Za ++ Elżbietę, Karola Franiok, Marię, Andrzej Sosna, ++ z rodziny Domasłowski; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Franciszka Goryczkę – od rodziny Marty i Józefa Ścisła.
Nabożeństwo Fatimskie

14.09.2021 Wtorek ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

- 17.00** **1.** Za + Leszka Kuchejdę – od rodziny Urbańczyk.
2. Za + Władysława Brychcy – od rodziny Parchański.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: **1.** Za ++ rodziców Antoninę i Józefa, wnuka Darka Hanzel, ++ Anielę i Maksymilianę, syna Edwarda, synową Jadwigę Penkala, Stefanę i Rudolfa Krzempek, dusze w czyśćcu cierpiące.
2. Za + Jolantę Ćwiertnia – od rodzin Raszka i Łazarz.

15.09.2021 Środa Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

- 16.00** Rudnik: Za + Jana Niemczyk – od żony Małgorzaty.
- 17.00** **1.** Za ++ Antoniego Kuchejdę, synów Zbigniewa i Leszka, rodziców Adolfa i Antoninę Czempiel.
2. Za + Agnieszkę Kuś – od Barbary i Jana Miodońskich.

16.09.2021 Czwartek Wspomnienie Świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa

- 17.00** **1.** Za ++ Alojzego i Marię Ocieпка, ++ z rodzin Ocieпка, Węglarzy, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Romana Szczypkę – od rodziny Pisiut.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.
- 21.00** Apel Jasnogórski

17.09.2021 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za + Anielę Gabzdyl – od syna Jana z żoną.
- 17.00** **1.** Za ++ Stefanę Gabzdyl, męża, córkę, 2 synów, ++ z rodziny.
2. Za + Jolantę Ćwiertnia – od kuzynek i kuzynów z rodzinami oraz jej + ojca Edwarda.

18.09.2021 Sobota ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA**KOSTKI, ZAKONNIKA, PATRONA POLSKI**

- 8.00** 1. Za + żonę Marię Szajter w 10 rocznicę śmierci, jej rodziców, teściów, dziadków.
2. Za + Władysława Brychcy – od kuzynki Marii z rodziną.
- 17.00** 1. Za + Dominikę Tumas, ++ dziadków Annę, Józefa Foltyn, Bolesława Moj, ++ z rodziny.
2. Za + dziadka Edwarda Matuszek – od wnuczki Anny z mężem.

19.09.2021 XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ Alojzego Walica, + syna Alojzego.
- 9.30** Rudnik: Za + Anielę Gabzdyl – od syna Edwarda z żoną Ireną.
- 11.00** W 45 rocznicę ślubu Marii i Władysława o Boże błogosławieństwo, łaskę zdrowia oraz opiekę Opatrzności Bożej i Matki Bożej Licheńskiej dla całej rodziny.
- 16.30** Nieszpory – w kaplicy Opatrzności Bożej
- 17.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Zofię, Franciszka Machej, zięciów Tadeusza i Władysława, Jana i Jadwigę Kołatek; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 19.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Franciszka Goryczkę – od synowej i wnuczki Barbary z rodziną.

20.09.2021 Poniedziałek Wspomnienie**Świętych męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera Pawła Chong Hasang i Towarzyszy**

- 17.00** 1. Za + męża Eugeniusza Machej, rodziców Rudolfa i Małgorzatę, + Henryka Rudol, ++ z rodzin Rudol, Budzik, Żyła, Kołatek i Podstawny.
2. Za + Teresę Chrobak – od Zofii i Jana Piekara

21.09.2021 Wtorek ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA, APOSTOŁA I EWANGELISTY

- 17.00** 1. Za ++ rodziców Emilię, Franciszka Matuszek, Antoniego Tymon, jego rodziców, rodzeństwo, ++ z rodziny.
2. Za + Leszka Kuchedę – od rodziny Sufa.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Otylię, Antoniego Wieliczka.

22.09.2021 Środa

- 16.00** Rudnik: 1. Za + ojca Adolfa Kałużę – od córki.
2. Za + Teresę Chrobak – od rodziny Łukosz z Janowa.
- 17.00** 1. Za + Rudolfa Bijok w 1 rocznicę śmierci.
2. Za + Jolantę Ćwiertnia – od rodziny Jurczyk.
- 19.00** Nabożeństwo Pompejańskie

23.09.2021 Czwartek Wspomnienie Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera

- 17.00** 1. W 25 rocznicę ślubu Edyty i Zbigniewa z podziękowaniem za otrzymane łaski, prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla rodziny.
2. Za + Romana Szczypkę – od kuzynki Agaty z mężem i rodziną.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Teresy z okazji urodzin.

24.09.2021 Piątek ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA KATEDRALNEGO W BIELSKU-BIAŁYM

- 16.00** Rudnik: 1. Za ++ męża Zdzisława Werłosa w rocznicę śmierci, rodziców Helenę, Józefa Gabzdyl, ++ dziadków; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Teresę Chrobak – od rodziny Miklerów z Bessowa
- 17.00** 1. Msza św. 6 tyg.
2. Za + Marię Stolarz – od rodzin Czakon, Dalach, Żyła, Stoły, Bierski.

25.09.2021 Sobota

- 8.00** Za ++ Annę Wija w 40 rocznicę śmierci, Jana Wija – w 36 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Nedwed i Wija,

+ Jadwigę, dusze w czyśćcu cierpiące oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

- 17.00** 1. Za ++ Stanisława Macurę, rodziców, teściów, szwagrow, + Marię Szymeczek, ++ Księżę, którzy pracowali w naszej Parafii.
2. Za + Romana Szczypkę – od rodzin Sufa i Dominiak.

26.09.2021 XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA – Odpust ku czci Św. Michała Archanioła

- 7.30** Za ++ ojca Władysława Żyłę w rocznicę śmierci, brata Wincentego, ich rodziców, teściów oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.
- 9.30** Rudnik: Za + Jana Niemczyk – od córki Barbary z rodziną.
- 11.30** 1. Za Parafian
2. W intencji Ofiarodawców i Budowniczych naszej Świątyni
3. W intencji Kapłanów, pracujących w tutejszej Parafii oraz za ++ Kapłanów.
4. Z okazji 60 urodzin Renaty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo zdrowie i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.
- 16.30** Nieszpory – w kaplicy Opatrzności Bożej
- 17.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Marię, Bolesława Grzybek, Wandę Parchańską, ++ z rodzin Machej – Parchański.
- 19.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Marię Stolarz – od koleżanek i kolegów ze Szkoły Podstawowej.

27.09.2021 Poniedziałek Wspomnienie Św. Wincentego a Paulo, prezbitera

- 17.00** 1. Za ++ Annę, Kazimierza, Waleriana Pilch; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Jolantę Ćwiertnia – od rodziny Wawrzyczek z Gliwic i Leszka Wawrzyczka z Rudnika.

28.09.2021 Wtorek Wspomnienie Św. Wacława, męczennika

- 17.00** Za + Michalinę Parchańską w 2 rocznicę śmierci, brata Józefa, rodziców Janinę i Stefana Koza, teściów Zofię, Franciszka Parchański, wszystkich ++ z rodzin Parchański, Koza, Świderek, Łupieżowiec, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za + Tadeusza Kajsturę – od chrześniaczki Ewy oraz ++ Ludwika, Marię Hanus, Franciszkę i Pankracego Kamińskich.
2. Za + Leszka Kuchedę – od rodzin Gabzdyl i Grzebień.

29.09.2021 Środa ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH ARCHANIOŁÓW: MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA

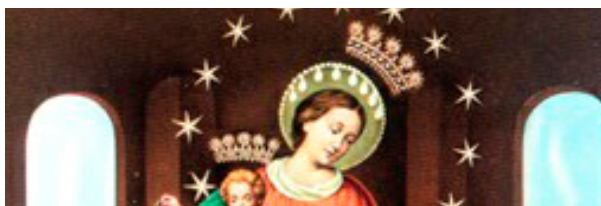
- 16.00** Rudnik: 1. Za ++ Alojzego, Marię Wawrzyczek, Alojzego, Stefanię Tomica, córkę Annę z mężem, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Krystynę Machej – od rodzin Holeksa i Toberski z Brennej.
- 17.00** Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem Św. Michała Archanioła, Chórow Anielskich i całego Dworu Niebieskiego o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny, a dla ++ rodziców i syna Jarosława o Radość Nieba.

30.09.2021 Czwartek Wspomnienie Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła

- 17.00** 1. Za ++ Zofię, Jana Gremlik, zięcia Edwarda, wnuczkę Jolantę.
2. Za + Florentynę Pasicką – od Henryka Pisiut z rodziną.
- 18.00** Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Emilię, Leona, Helenę, Stanisławę Gabzdyl, Helenę, Karola Machej, syna Leona, ich rodziców, Teresę, Józefa Handzel, Joannę, Franciszka Machej, Mariannę, Józefa Szajter, syna Edwarda, ++ Księżę Franciszka Kubaloka, Tadeusza Czerneckiego; domostwo do Opatrzności Bożej.

LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:

- 03.09. – Wspomnienie Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
 07. 09. – Wspomnienie Św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika
 08.09. – ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
 13.09. – Wspomnienie Św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła
 14.09. – ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO
 15.09. – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej
 16.09. – Wspomnienie Świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa
 18.09. – ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI, ZAKONNIKA, PATRONA POLSKI
 20.09. – Wspomnienie Świętych męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy
 21.09. – ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA, APOSTOŁA I EWANGELISTY
 23.09. – Wspomnienie Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera
 24.09. – Święto Rocznicy Poświęcenia Kościoła Katedralnego w Bielsku-Białej
 27.09. – Wspomnienie Św. Wincentego a Paulo, prezbitera
 28.09. – Wspomnienie Św. Wacława, męczennika
 29.09. – ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH ARCHANIÓŁÓW: MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA
 30.09. – Wspomnienie Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła



Nabożeństwa Pompejańskie
22 września (tj. środa)
godzina 19.00

Zapraszamy do liczego udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 03.IX. – Rodziny Rolników
 10.IX. – Karłowiec – piątek
 ul. Zamkowa 27; ul. Dworska 1, 2, 4
 ul. Dębina 7, 9
 17. IX. – Domy k/Zamku – piątek
 ul. Zamkowa 22, 24, 32; ul. Ks. Kukli 22
 24.IX. – Domy k/ Zamku – piątek
 Rodziny z Bloku ul Ks. Kukli 24 i 24 A
 01. X. – Domy k/ Zamku – piątek
 ul. Willowa 9, 11, 16; ul. Ks. Kukli 18, 14

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archaniola, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



W każdy **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



Msza św. szkolna - każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00



– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - **Nabożeństwo Pompejańskie**



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,

I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.

Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

Odwiedziny Chorych – w I sobotę tj. **4 września – od godz. 9.00.**

Spotkania:



SŁUŻBA LITURGICZNA – co drugi piątek po Mszy św.



MINISTRANCI – RUDNIK – co druga środa po Mszy św.



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I Sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

KRĄG BIBLIJNY – co drugi piątek

Oaza – co druga sobota

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archaniola w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny:

Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Mariusz Zemanek, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Teresa Staniek, Kamila Gawlas, Justyna Cyrzyk, Lidia Wajdzik.

Adres Redakcji:

43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

Nr konta:

BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001

Mycie i malowanie wieży i dachu kościoła



Medjugorje 2020 – Msza Święta z arcybiskupem Henrykiem Hoserem





Odpust w Kaplicy Opatrzności Bożej 2021

